

Tomasz JUSZKIEWICZ

Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej – Koszalin

UZBROJENIE KORPUSU OCHRONY POGRANICZA W PISTOLETY I REWOLWERY W LATACH 1924 – 1939

W 1924 roku, parę lat po odzyskaniu niepodległości, podjęto decyzję o utworzeniu Korpusu Ochrony Pogranicza, który miał mieć za zadanie ochronę wschodnich granic Polski.

Jednym z naczelných zadań przy organizowaniu nowej formacji militarnej było wyposażenie jej w odpowiedni sprzęt i uzbrojenie, w tym pistolety i rewolwery. Pistolety i rewolwery były przeznaczone jako uzbrojenie indywidualne, służące do niszczenia przeciwnika na małych odległościach, przeważnie do 50 m. Służyły przede wszystkim do obrony. Miały również zastosowanie w ataku, gdzie spełniały rolę dodatkowej siły ognia. Pistolety i rewolwery w założeniu miały być zawsze gotowe do użycia. W związku z tym wymagało się od nich:

- dużej pewności działania,
- wysokiego bezpieczeństwa,
- małego ciężaru,
- odpowiedniego kształtu ułatwiającego użycie i transport,
- odpowiedniego wyważenia,
- jak najlepszej celności.

Konstruktorzy starali się spełnić te wszystkie wymagania, tworząc wiele wzorów rewolwerów i pistoletów, które po licznych próbach zostały wprowadzone do uzbrojenia różnych armii świata.

Wielość wzorów oraz ogólna dostępność tego rodzaju broni powodowała, że pistolety i rewolwery tego samego wzoru i typu były na uzbrojeniu kilku, a nawet kilkunastu armii.

Korpus Ochrony Pogranicza przy tworzeniu zaopatrzonej został w broń będącą w dyspozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych, co powodowało olbrzymią różnorodność w asortymencie broni krótkiej. Zrezygnowano z wyposażenia KOP w rewolwery z powodu niewygodnego ich kształtu, dużej masy oraz powolnego ładowania (jednym z niewielu rewolwerów, które miały szerokie zastosowanie był „Nagant”).

W służbową broń krótką żołnierze obowiązani byli zaopatrzyć się na własny koszt z „dodatku na wyekwipowanie” - dotyczyło to chorążych

i oficerów w służbie czynnej.¹ Podstawę do nabycia broni stanowiło zaświadczenie wystawione przez przełożonego o uprawnieniach, co najmniej dowódcy pułku. Nabycie upoważniało jednocześnie do jej posiadania. Dla oficerów i chorążych służby czynnej zaświadczeniem o posiadaniu danego rodzaju broni była legitymacja służbowa (osobista). Broń można było zbywać na zasadach ogólnych, zgodnie z przepisami dotyczącymi zbywania broni osobistej, jednak trzeba było wcześniej zaopatrzyć się w inny egzemplarz. Przy sprzedaży należało powiadomić bezpośredniego przełożonego oraz przełożonego uprawnionego do wystawiania zaświadczeń na nabycie broni służbowej. Przy utracie lub kradzieży broni, żołnierz KOP zobowiązany był do złożenia pisemnego meldunku o powyższym fakcie, przełożonemu, który o tym fakcie powiadamiał żandarmerię wojskową. W meldunku należało ująć rodzaj, wzór, kaliber i numer broni oraz okoliczności towarzyszące utracie lub kradzieży.² Broń zakupioną prywatnie do użytku służbowego ewidencjonowano w „Ewidencji służbowej krótkiej broni palnej” w każdej jednostce.³

Do wydania zgody, na zakup krótkiej broni palnej od początku istnienia KOP, uprawnieni byli dowódcy brygad.⁴ Zezwolenie potwierdzano w rozkazach dziennych brygad.

Indywidualne zakupy broni spowodowane były głównie zbyt małą ilością broni przekazanej KOP przez MSWojsk. Umożliwiły jednak, dobrać indywidualne broni do potrzeb jednostki oraz potrzeb osobistych i predyspozycji korzystającego z niej żołnierza. Indywidualny zakup broni pozwalał stworzyć oszczędności w budżecie KOP, ponieważ pieniądze przeznaczone na wyekwipowanie, pokrywały tylko część faktycznych kosztów zakupu broni, resztę żołnierze musieli dopłacić z własnej kieszeni.

Zróżnicowanie rodzajów broni krótkiej spowodowane było również darowiznami broni z Funduszu Obrony Narodowej oraz przyznawanymi nagrodami rzeczowymi w formie broni. Inną przyczyną tego zróżnicowania, był fakt, że część kadry oficerskiej zgodnie z zaleceniami zawartymi w podręczniku płk. Berlinga pt. „Oficer” wyd. 1931 r., zaopatrywała się w broń dodatkową, noszoną poza służbą, najczęściej kal. 6,35 mm służąca do obrony osobistej.⁵

Samodzielne zaopatrywanie się w broń krótką było spowodowane również tym, że etaty KOP, przewidywały niewielką ilość broni krótkiej

¹ ASG sygn. 522.13 Rz. nr.8 z 14.05.1937 d-cy Brygady „Polesie” pkt.3

² tamże

³ AMON. Dziennik rozkazów Min. Spraw Wojsk. Nr. 3/36 poz.30

⁴ ASG sygn. 541/7 Rz nr. 23 z 13.03.1925 D-cy KOP pkt.5

⁵ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki. „Polskie konstrukcje broni strzeleckiej”, SIGMA NOT, 1993.

i co dziwniejsze nie była ona przeznaczona dla dowódców różnego szczebla, a jedynie dla personelu pomocniczego. W związku z czym, dowódcy zaopatrywali się indywidualnie. Na szczeblu Dowództwa Brygady pistolety lub rewolwery były przewidziane tylko dla personelu kancelarii sztabu (dla sierżanta) oraz dla sierżanta z obsługi radiostacji. Na szczeblu Dowództwa Batalionu broń krótką przydzielano:

- lekarzowi,
- ordynansowi osobistemu dowódcy,
- sierżantowi w grupie kwatermistrzowskiej,
- podoficerowi mundurowemu,
- sierżantowi z rusznikarni,
- szefowi drużyny dowódcy batalionu (sierżant).

W plutonie łączności pistolety etatowo posiadał tylko z - ca dowódcy plutonu. W kompanii piechoty pistolety etatowo posiadali:

- podoficer sanitarny,
- szef,
- podoficer rachunkowości,
- z - cy dowódców plutonów.

Na szwadron kawalerii przypadało 17 sztuk pistoletów, a na szkoły:

- podoficerów zawodowych piechoty KOP - 4 sztuki,
- podoficerów zawodowych kawalerii KOP - 17 sztuk,
- podoficerów niezawodowych piechoty KOP - 4 sztuki,
- tresury psów meldunkowych - 1 sztuka
(z - ca komendanta szkoły).

Największą ilość broni krótkiej ze względu na swoje specyficzne zadania, miał przydzielony Dywizjon Żandarmerii KOP - 171 sztuk, dla porównania w Batalionie KOP etatowo przydzielono 32 pistolety.⁶

Mimo tak skromnych etatów broni, MSWojsk. nie przydzieliło całości przewidzianej broni krótkiej potrzebnej do zapewnienia pełnego uzbrojenia etatowego. Przydzielonym pistoletem etatowym był „Frommer”. Jak wynika z zestawienia uzbrojenia z 1931 roku nie wszystkie jednostki posiadały tę broń na swoim uzbrojeniu.

⁶ ASG sygn. 541271/59 „Tymczasowe etaty KOP” 31.03.1927 Min. Spr. Wojsk - KOP I dz. 2000/tjn 27 Og. Ogr.

Tabela nr. 1:

*„Ilościowe zestawienie
pistoletów FROMMER w KOP za rok 1931”*

BRYGADA	PIECHOTA		KAWALERIA	
	BAON	ILOŚĆ SZTUK	SZWADRON	ILOŚĆ SZTUK
„PODOLE”	12, 13, 14, 25	---	12, 13, 14	---
„WOŁYŃ”	3	22	3	5
	4	28	4	5
	11	19	11	4
	25	2		
„POLESIE”	2	17	5	4
	15, 17, 18		15, 16, 17	
„NOWOGRÓDEK”	6	26	2	3
	8	25	9	3
	9	26	10	5
	27, 28			
„WILNO”	1	23	1	7
	5	21	6	6
	7	22	7	3
	10	21	8	8
	19	2	18, 20	
	20, 21, 22			
„GRODNO”	23, 24, 29		19	---

Źródło: ASG „Wykaz sprzętu uzbrojenia KOP do I/IV 1931” (brak sygnatury).

Wyżej wymienione przyczyny spowodowały, że w Korpusie Ochrony Pogranicza funkcjonowało wiele rodzajów pistoletów i rewolwerów, a mianowicie:

- pistolet FROMMER 7,65 mm, 9 mm,
- pistolet CEBRA 7,65 mm,
- pistolet STEYR 9 mm,
- pistolet SAUER 7,65 mm,
- pistolet MAUSER 7,65 mm,
- pistolet BROWNING FN,
- pistolet BROWNING 7,65 mm,
- pistolet VIS,
- pistolet WALTHER 6,35 mm,
- pistolet BROWNING 6,35 mm,

- rewolwer VELODOG (VELEDOG, VELODOK),
- rewolwer MAUSER,
- rewolwer NAGANT,

Dowolność zakupów i niedokładna ewidencja spowodowała, że nawet szeregowcy, aczkolwiek nieprawnie, kupowali sobie broń krótką i nosili w służbie. Dopiero interwencja dowódców brygad ukróciła tą samowolę.⁷

Dopiero w 1937 roku konkretnie sprecyzowano, jaką broń uważa się za służbową, i zgodnie z PS 320 - 75 oraz rozkazem dowódców brygad do krótkiej broni służbowej zaliczono pistolety i rewolwery o kalibrze nie mniejszym niż 7,65 mm i nie większym niż 9 mm.⁸

Etatowy *Frommer* był bronią produkcji węgierskiej, produkowaną w budapesztańskiej fabryce broni Fegyvergyar. Produkowano go w wersjach 1901 i 1910. Wersja 1901, jako zbyt skomplikowana konstrukcyjnie nie weszła do powszechnego użytku wojskowego. Po uproszczeniu konstrukcji powstała wersja 1910, która znalazła się między innymi na uzbrojeniu KOP. Pistolet *Frommer* działał na zasadzie długiego odrzutu lufy. Lufa wracała naciskana przez sprężynę powrotną, zamek pozostawał w tylnym położeniu wyciągał i wyrzucał łuskę i wracał pod naciskiem sprężyny powrotnej. Sposób ten był rzadko stosowany w konstrukcjach pistoletowych i bardzo je komplikował. Broń posiadała automatyczny bezpiecznik chwytowy. Magazynek mieścił 7 naboji 9 mm lub 7,65 mm typu Browning. Trudno jednak stwierdzić, jakiego kalibru broń posiadał KOP, ponieważ oba mieściły się w zakresie broni służbowej. W 1931 roku było tej broni w KOP 325 sztuk.⁹

W posiadaniu kopistów była również hiszpańska *Cebra*. Pistolet był produkowany w fabryce Arizmendi Zuleica y C-ia w Eibar w Hiszpanii. Do KOP trafił z zakupów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Broń była niestarannie wykonana i niedopracowana, jednak odznaczała się dużą wytrzymałością i niezawodnością. Osiągnięto to dzięki prostym i trwałym częściom. Broń najczęściej stosowana to wzór 16, przekonstruowany z mniej udanego wzoru 14. Pistolet był wzorowany na systemie *browninga*, działał na zasadzie wykorzystywania energii odrzutu swobodnego zamka. Posiadał 9 nabojuowy magazynek z możliwością doładowania 10 naboju, po wprowadzeniu do lufy jednego naboju z magazynka. Do pistoletu stosowano amunicję kal. 7,65 mm produkcji francuskiej.¹⁰ Pistolety

⁷ ASG sygn. 531.21 Rz nr. 9 z 03.03.30 D-cy Brygady „Wołyń” pkt. 4

⁸ ASG sygn. 522.13 Rz. nr. 8 D-cy Brygady „Polesie” pkt.3

⁹ ASG „Wykaz sprzętu uzbrojenia KOP za 1931 rok”, brak sygnatury

¹⁰ A. Konstankiewicz. „Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918-1939”, wyd. MON, Warszawa, 1986, s.95

te w KOP były zakupywane indywidualnie do użytku służbowego za zgodą dowódcy brygady.¹¹

Kolejnym pistoletem będącym w posiadaniu żołnierzy KOP był *Sauer*. Firma Sauer and Sohn ma od dawna zasłużoną sławę producenta doskonałej broni myśliwskiej i sportowej. W roku 1913 zajęła się także produkcją pistoletów samopowtarzalnych różnego kalibru. Żołnierze KOP-u zaopatrując się indywidualnie, kupowali zarówno pistolety kal. 7.65 mm¹² do użytku służbowego jak i małe pistolety osobiste kal. 6.35 mm¹³ jako broń obronną noszoną poza służbą.

Najbardziej udanym modelem *Sauera* był *M 38H*, który trafił na rynek w 1938 r. Całość broni trafiła do jednostek wojskowych i policji w związku ze zbliżającą się wojną. Broń działała na zasadzie odrzutu swobodnego zamka (oznaczenie H - Hahn - kurek). Po przeładowaniu broni, kurek napięty przez odciągnięty zamek może zostać zabezpieczony lub opuszczony bez odpalania naboju za pomocą specjalnej dźwigni znajdującej się za spustem z lewej strony chwytu. Dźwignia ta pozwala na napięcie spustu, a mechanizm spustowy napięcie kurka przez nacisk na spust (samonapinanie), następnie szybkie oddanie strzału.¹⁴

Na wyposażeniu indywidualnym żołnierzy KOP znajdowały się również różne pistolety *Steyra*. Jednym z nich jest *Roth - Steyr wz. 1907*. Pistolet ten produkowano od 1907 roku. Był on pierwszym pistoletem zastępującym rewolwer w armiach Europy, w tym w Polsce. Część broni tego typu pozostała z uzbrojenia armii zaborców, przede wszystkim Austro - Węgier. Prawdopodobnie nieliczne egzemplarze trafiły w ręce żołnierzy KOP. *Roth - Steyr 1907* jest ryglowany w specyficzny sposób. Zamek pistoletu jest bardzo długi. Tylna jego część jest pełna, mieści się w niej iglica i wyciąg, a przednia wydrążona, obejmuje lufę na prawie całej długości, podobnie jak we współczesnych pm-ach. Na wewnętrznych powierzchniach zamka wykonano specjalne wodzidła, w których poruszają się występy lufy. Po odpaleniu naboju, lufa i zamek odrzucone są do tyłu wewnątrz nieruchomej osłony. Podczas tego ruchu lufa obraca się o 90° wewnątrz zamka, odryglowując go. Zamek wyciąga i wyrzuca łuskę, napina sprężynę powrotną i napina do połowy bijnik iglicy. W drodze powrotnej zamek dosyła nabój do lufy i nasuwa się na nią, ponownie obracając i ryglując. Aby oddać następny strzał niezbędne jest napięcie do końca bijnika, co następuje za pomocą

¹¹ ASG sygn. 521.11 Rz. nr. 10 z 20.04.34 D-cy Brygady „Polesie” pkt.1

¹² ASG sygn. 531.24 Rz nr. 3 z 18.02.33 D-cy Brygady „Wołyń” pkt.4 o6

¹³ ASG sygn. 531.23 Rz nr. 7 z 15.03.32 D-cy Brygady „Wołyń” pkt.4

¹⁴ F. Mayatt. „Pistolety i rewolwery”, wyd. ESPADON, W-wa, 1993, s.174.

mechanizmu samonapinania. Dzięki takiemu rozwiązaniu pistolet ten jest bardzo bezpieczny w użyciu, mimo braku jakiegokolwiek bezpiecznika.¹⁵

Kolejna broń - *Steyr - Hahn wz. 1911* był jednym z pistoletów które były na pewno kupowane indywidualnie do użytku służbowego.¹⁶ Mechanizm ryglowania przypomina sposób zastosowany w pistolecie *Steyr wz.1907*. Po odciągnięciu lub odrzuceniu zamka wraz z lufą, lufa jest obracana o 900, uwalniając zamek, który cofając się dalej sam wyrzuca łuskę, napina kurek i sprężynę powrotną. Pod jej wpływem wraca do przodu, dosyłając nabój i ryglując się. Magazynek stały, mieści się w chwycie i ładowany jest od góry za pomocą łódki, po odciągnięciu i unieruchomieniu zamka.¹⁷

Kolejna seria pistoletów, w którą zaopatrywali się żołnierze KOP, to pistolety *Mausera*. Brak jest jednak bliższych danych ile sztuk i jakiego rodzaju to była broń. Prawdopodobnie najwięcej w użyciu było *Mauserów wz.1912*, chociaż na pewno były także nieliczne 1898. W rozkazach dziennych podawano tylko nazwę broni i kaliber nie podając wzoru lub modelu, mylono też rodzaj broni stosując zamiennie nazwy rewolwer - pistolet. Indywidualnie zakupywano także rewolwery typu ZIG - ZAG.¹⁸

Pierwszy model pistoletu Mauser pojawił się w roku 1896, a do masowej produkcji wszedł po niewielkich zmianach dwa lata później jako *Model 1898*. Broń działała na zasadzie krótkiego odrzutu lufy - po strzale lufa odrzucana była początkowo wraz z zamkiem do tyłu, po czym zamek odryglowując się dalej cofał się sam. Sprężyna powrotna, umieszczona w zamku, napinana była w czasie ruchu zamka do tyłu, a on sam napinał także kurek. Po wyhamowaniu sprężyna powodowała powrót zamka, który po drodze wybierał następny nabój z magazynka i dosyłał go do komory naboju. Lufa wraz z zamkiem powracała w skrajne położenie równocześnie ryglując mechanizm broni. Kurek napięty, po zwolnieniu uderzał w iglicę, zbijając spłonkę naboju. Ręczne przeładowanie konieczne było tylko przed pierwszym strzałem. Naboje umieszczane były w stałym magazynku, ładowanym łódką. Model 1898 zaopatrzony był w drewnianą kolbę - futerał i nastawny celownik stosowany na odległość od 450 do 700m. Broń ta jednak nie zyskała dużej popularności środowiska wojskowych.¹⁹

¹⁵ tamże, s.160.

¹⁶ ASG sygn. 521.11 Rz. nr. 21 z 12.07.34 D-cy Brygady „Polesie” pkt.2

¹⁷ F. Mayatt. „Pistolety i rewolwery”, wyd. ESPADON, W-wa, 1993, s.161.

¹⁸ ASG sygn. 531.25 Rz nr. 18 z 22.03.34 D-cy Brygady „Wołyń” pkt.6; ASG sygn. 531.22 Rz nr. 40 z 11.11.31 D-cy Brygady „Wołyń ” pkt.10; ASG sygn. 531.24 Rz nr. 3 z 18.02.33 D-cy Brygady „Wołyń” pkt.4 o6

¹⁹ F. Mayatt. „Pistolety i rewolwery”, wyd. ESPADON, W-wa, 1993, s.150,151.

Po modelu 1898 były jeszcze wersje 1903 i 1905 jednak ostateczną był *model 1912*. Nie różnił się on od swoich poprzedników, lecz części ich nie były zamienne. Pistolet miał dwie wersje kal. 7,62 mm i 9mm. Model 9 mm był przeróbką 7,62 mm i odznaczał się dużą cyfrą „9” wypaloną na okładkach uchwytu i pomalowaną na czerwono, aby nie pomylić się i używać tylko 9 mm naboju Parabellum.

Na wyposażeniu żołnierzy KOP znajdowały się także pistolety belgijskie *ser/7 FN* zaprojektowane przez geniusza uzbrojeniowego *Johna Mosesa Browninga*. Pistolety tej serii były produkowane w Herstal koło Liege, w *Fabrique Nationale d'Armes de Guerre* (stąd nazwa FN). Duża liczba modeli nie pozwala stwierdzić, które były stosowane najczęściej. Poza tym w rozkazach i dokumentacji podawano tylko symbol FN bez konkretnego opisu modelu.²⁰ W związku z tym niżej opisano wybrane modele serii FN.

FN 00 był pierwszym z długiej serii Browninga produkowanym przez Fabrique Nationale (FN). Wraz z tym pistoletem wprowadzono najpopularniejszy do dziś nabój pistoletowy 7,65 x 17SR. Egzemplarze broni były numerowane na ścianie bocznej nad językiem spustowym. Od numeru 10000 FN 00 wyposażone były w umieszczony z lewej strony chwytu zaczep do „smyczy”, którą można było go zabezpieczyć przed zgubieniem.²¹ Pistolet był niezawodny i prosty w obsłudze. Produkcja trwała do 1912 roku, ale wyprodukowano go tak dużo, że do dziś jest bronią dość popularną.

W 1910 roku powstał pistolet *FN 10* kalibru 7,65 x 17SR lub 9 x 17, w zależności od życzeń zamawiającego. Był to pierwszy pistolet ze sprężyną owiniętą wokół lufy wewnątrz zamka i utrzymywaną oporą mocowaną bagnetowo z przodu zamka. 12 lat później na zamówienie wojskowe FN zaczęła produkować pistolet *FN 10/22*, o przedłużonej lufie i rękojeści mieszczącej dłuższy magazynek. Broń tę produkowano również w dwóch kalibrach jak FN 10. Dla zachowania tego samego zamka jak w FN 10, dłuższą lufę osłonięto przedłużoną oporą sprężyny. Pistolet ten był przyjęty do uzbrojenia różnych armii. Zmodyfikowana wersja *FN 125* jest produkowana do dziś.²²

Nową zasadę działania broni zastosowano w pistolecie *Browning wz. 30*, którego późniejsza wersja nosiła oznaczenie *35 HP* lub *Browning HP* i *Inglis MK 1*. Pistolety te działały na zasadzie wykorzystania energii krótkiego odrzutu lufy. Ryglowanie zamka odbywało się przez wahadłowy ruch tylnej części lufy, wymuszony współpracą skośnego wycięcia w występie lufy i wsadu ryglowego w kadłubie. Pistolet miał kurek zew-

²⁰ ASG sygn. 531.23 Rz nr. 7 z 22.02.1932 D-cy Brygady „Wołyń” pkt.4

²¹ F. Mayatt. „Pistolety i rewolwery”, wyd. ESPADON, Warszawa, 1993, s.162

²² tamże, s.183

nętrzny (odkryty), a sprężyna powrotna umieszczona była pod lufą. Dwurzędowy magazynek mieścił 13 naboju kal. 9 mm Broń przy dość dużej masie odznaczała się pewnością działania i dobrą celnością. Pistolet wz. 30 został wprowadzony do użytku w Wojsku Polskim w związku z tym, pojedyncze egzemplarze mogły znaleźć się na wyposażeniu KOP.²³

KOP posiadał również na wyposażeniu broń polskiej konstrukcji, był to pistolet VIS. Należał on do najbardziej udanych wzorów krótkiej broni strzeleckiej. Powstał jako odpowiedź na chęć ujednoczenia broni w Wojsku Polskim i na chęć produkcji pistoletu CZ wz. 24 dla potrzeb WP. Pod koniec 1930 roku ukończono rysunki konstrukcyjne. W lutym 1931 roku był gotowy prototyp i przeprowadzono pierwsze próby, które wypadły bardzo pomyślnie, w związku z czym, zrezygnowano z zakupu licencji CZ - 24. Pistolet otrzymał patent nr. 15567 i otrzymał nazwę WIS (od pierwszych liter nazwisk konstruktorów - Wilniewicz i Skrzypiński). Na prośbę Departamentu Uzbrojenia literę W zamieniono na V, tworząc łaćniński wyraz VIS - siła.²⁴

VIS - y były bardzo chętnie kupowaną bronią przez żołnierzy KOP, chciano ją odkupywać od jednostek KOP do użytku własnego, jednak w związku z małą ilością tak dobrej broni natrafiono na ograniczenia.²⁵ W maju 1939 roku zorganizowany dwa miesiące wcześniej pułk kawalerii KOP otrzymał 20 sztuk tej broni dla oficerów rezerwy.²⁶ Do wybuchu wojny wyprodukowano 45000 pistoletów. Jak większość ówczesnych pistoletów VIS opierał się na rozwiązaniach wymyślonych przez Browninga i wzorowanych na Colcie wz. 1911. Broń tą produkowano jeszcze w czasie II wojny światowej w „podziemiu”, a także w Radomiu dla potrzeb niemieckich.²⁷

Oprócz broni etatowej żołnierze KOP często zaopatrywali się w pistolety kieszonkowe do obrony własnej poza służbą, na które musieli otrzymać stosowne zezwolenia i które były rejestrowane w rejestrach broni służbowej. Do takiego rodzaju pistoletów należał *Browning FN 6,35*²⁸ W 1906 roku amerykański konstruktor J.M. Browning opracował nowy nabój kaliber 6,35 mm oraz pistolet o niewielkiej masie i małych wymiarach. Broń miała lufę nieruchomą, zamek nieryglowany oraz bezkurkowy mechanizm spustowo - uderzeniowy. Produkcję tych

²³ A. Konstankiewicz. „Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918-1939” wyd. MON Warszawa 1986, s.97,98.

²⁴ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki. „Polskie konstrukcje broni strzeleckiej”, Warszawa. s. 78,79.

²⁵ ASG sygn. 541.217 RZ. nr. 26 z 07.05.1938 D-ctwa KOP pkt. 4

²⁶ A. Konstankiewicz. „Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918-1939”, s. 100

²⁷ tamże s.99.

²⁸ ASG sygn. 531.23 Rz nr. 7 z 15.03.32 D-cy Brygady „Wołyń”

Z HISTORII OCHRONY GRANIC

pistoletów podjęły zakłady „FN” w Belgii oraz Fabryka Colta w USA. Konstrukcja odniosła duży sukces handlowy. Pistoletów kieszonkowych typu FN wyprodukowano około 4 mln. sztuk, co może świadczyć o ich dużej popularności.²⁹

Kolejnym modelem używanym do obrony własnej był *Walther Model 9 - 6,35 mm*. Był to jeden z najmniejszych i najłatwiejszych do ukrycia pistoletów, jakie dotychczas powstały. Znakomicie mieścił się w kieszonce kamizelki, damskiej torebce, a nawet w portmonetce, czy też za podwiązką. Stąd był chętnie noszony do ochrony osobistej przez oficerów KOP.³⁰

Model 9 miał stałą lufę, zamek typu odkrytego, działał na zasadzie odrzutu swobodnego zamka.

Swoje miejsce w historii uzbrojenia KOP zajmują również rewolwery *Velodog*³¹ Velodog to nazwa pewnej grupy mini rewolwerów zbliżonych konstrukcyjnie do siebie. Były one popularne na przełomie wieków. Były produkowane tysiącami przez najróżniejsze firmy w Belgii, Hiszpanii, Niemczech. Velodog był wynalazkiem Charlesa Golanda. Velodogi strzelały specjalnie do nich skonstruowanymi nabojami kalibru 5,75 mm, a później skonstruowano rewolwery na naboje 22F, 60 x 30R Rotha, 8 x 27R Lebela, a nawet 6,35 i 7,65 Browninga. Nazwa broni pochodzi od zbitki słów „Velocyped i Dog” czyli broń dla rowerzystów przeciwko psom. Tak też właśnie były reklamowane, jako broń dla rowerzystów, którzy jeżdżąc po wiejskich drogach byli nękanymi przez psy. Pociski na psy były elaborowane drobnym śrutem, a także pieprzem i solą. Wielkość i kształt broni ułatwiały jej ukrycie, co pozwalało stosować ją jako doskonałą broń osobistą, także przez oficerów KOP.

Ostatnią bronią, którą chcę przedstawić w tym opracowaniu jest rewolwer *Nagant*. Rewolwer ten był chyba jedynym szerzej stosowanym rewolwerem w KOP. Były to jednak i tak tylko pojedyncze sztuki zakupione indywidualnie przez żołnierzy KOP³² lub broń która pozostała po wojskach zaboru rosyjskiego. Polska wersja Naganta otrzymała nazwę *NG 30* i była produkowana w Państwowej Fabryce broni w Radomiu w latach 1931 - 35. Wyprodukowano ich w tym okresie 7166 sztuk.³³ Większość trafiła na wyposażenie Policji Państwowej oraz Ministerstwa Poczty i Telegrafów, pozostałe egzemplarze były dostępne w wolnej sprzedaży.

²⁹ Z. Gwóźdź. „Pistolety kieszonkowe”. WPT 8/84, s. 361.

³⁰ ASG sygn. 531.25 Rz nr. 18 z 22.08.34 D-cy Brygady „Wołyń” pkt. 6

³¹ Chodzi o rewolwer o którym wspomniano w Rz. nr. 10 z 20.04.34 d-cy Brygady „Polesie”, ASG sygn. 531.23 w którym przekreślono nazwę: „Veledog”

³² ASG sygn. 531.23 Rz nr. 4 z 22.02.32 D-cy Brygady „Wołyń” pkt. 5

³³ A. Konstankiewicz. „Broń strzelecka Wojska Polskiego 1918-1939”, s. 93

Rewolwery typu Nagant były rzadko stosowane z powodu amunicji, która była specjalnie skonstruowana tylko do tego typu rewolwerów. Amunicja ta miała ok. 38.6 mm długości i umieszczano w niej stożkowo ścięty pocisk o długości 16 mm, który znajdował się całkowicie wewnątrz łuski.

Z przedstawionego materiału widać, że wyposażenie Korpusu Ochrony Pogranicza w broń było bardzo niejednorodne. W broń krótką zaopatrywano się przede wszystkim indywidualnie lub też przejmowaną ją po byłych zaborcach, a później z produkcji własnej i zakupów za granicą. Mimo trudności broń krótka była na światowym poziomie i praktycznie nigdy do końca nie została zunifikowana, chociaż próby tego typu działań miały miejsce przy wprowadzeniu pistoletu VIS.

Ostatecznie Korpus Ochrony Pogranicza do 1939 roku nie doczekał się pełnego etatowego uzbrojenia. Nie mniej jego poszczególne jednostki, doskonale wyszkolone, zostały przerzucone w 1939 roku na granice południową i zachodnią, w celu odparcia ewentualnego konfliktu zbrojnego. W efekcie KOP stał się częścią armii Wojska Polskiego i brał czynny udział w kampanii wrześniowej II Wojny Światowej, nie ustępując uzbrojeniem i wyszkoleniem pozostałym częściom tej armii.

Juszkiewicz Tomasz; Uzbrojenie Korpusu Ochrony Pogranicza w pistolety i rewolwery w latach 1924 – 1939, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia nr 4/03, Koszalin 2003, s. 123 – 133.